

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnośnikiem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnośnikiem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6.60 zł, przez pocztę już z odnośnikiem 7.62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 7 września 1926 r.

Głoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza piąty, lub jego miejsce 15 gr, na 3-iej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-iej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 80% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

A cały naród płaci...

Posel na sejm Stanisław Rymer ogłasza w „Więściu i Pszczółce” następujący artykuł:

„Monitor”, urzędowy dziennik, dzień po dniu przynosi całe spisy zmian na wysokich urzędach w trzech głównie ministerstwach: wojny, oświaty i spraw wewnętrznych. Wszyscy trzej kierownicy tych ministerstw tak się robotą zmęczili, że poszli solidnie na odpoczynek. Może choć na chwilę odetchnęli i z uwagą zbadamy rezultaty dotychczasowej pracy.

W ubiegłym tygodniu pan minister spraw wewnętrznych usunął wojewodę Bilskiego na Śląsku, wojewodę Dębskiego na Wołyniu i wojewodę Januszajtisa z Nowogrodzkiego. O wojewodzie Dębskim mówił dopiero na wiosnę tego roku ówczesny minister spraw wewnętrznych, p. Raczkiewicz, iż jest to najlepszy wojewoda w Polsce. P. Młodzianowski był wojewodą na Polesiu i zgodnie o nim mówiono, że jest to wojewoda najłabszy. I ten najnieudolniejszy z wojewodów został ministrem spraw wewnętrznych. Czyż mogło skończyć się inaczej. To jasne, iż p. minister Młodzianowski nie ścierpał wojewody Dębskiego. P. Bilski uchodził również za wojewodę dobrego.

Kogóż p. Młodzianowski mianował na ich miejsce? Oto wojewodą na Śląsku został p. Grażyński z Krakowa. Ma lat 30, zasługą jego jest to, że jest Strzelcem i nie lubi narodowców. Wojewodą wołyńskim został p. Mech, starosta, wyzwolencik, z którym rząd dość już miał kłopotów. P. min. Młodzianowski usunął z ministerstwa 15 prawników, bo mu zawadzali. Nosi się on też z zamiarem rozwiązania Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie.

P. Minister oświaty za jednym zamachem usunął od urzędowania wiceministra Łopuszańskiego, dyrektora departamentu wyznań Piekarskiego, kuratorów Sikorę i Wolbeka z Wołynia i Polesia, a zapowiada zmiany dalsze. Kuratorem na Wołyniu mianował p. Kostru z Kutna. Jest to lewicowiec bez żadnych zasług.

P. Minister spraw wojskowych Piłsudski rozpedził już prawie wszystkie komendy korpusów. Wyliczyć je trudno, bo ich jest zbyt wiele. Ostatnim jego czynem jest mianowanie siebie samego generalnym inspektorem armii i napedzenie księdza Panasia ze stanowiska duszpasterza korpusu przemyskiego. Ks. Panas popełnił wielką zbrodnię: oto potępił rozlew krwi bratniej.

A b. minister spraw wojskowych, generał Malczewski już przeszedł 100 dni siedzi w więzieniu. Jego los dzieli generałowie Rozwadowski, Jazwiński, Zagórski. Ci, co złamali przysięgę i wierność, chodzą wolni.

Czyż dziwić się trzeba, że taka gospodarka pociąga za sobą nowe wydatki. Więc też nie wystarczą obecne dochody i podatki — od 1 września o 70% podwyższone zostają opłaty kolejowe, o 25% opłaty pocztowe. Ceny idą w górę.

Oj, rządzą, rządzą! A cały Naród płaci!

Stanisław Rymer.

Krótkie wiadomości ze świata.

Epidemia w Niemczech. W licznych miastach niemieckich szerzą się rozmaite epidemiczne choroby. W Offenbach chorych jest 145 osób na paratyfus. Dziecinna epidemia paralityczna grasuje w pobliżu Berlina i pociąga za sobą liczne ofiary. W okolicy Hannoveru po spożyciu kontny zmarły trzy osoby, a 100 ciężko zachorowały. Chemik państwowy stwierdził że mięso już zdrowe, ale to nie wyklucza obecności w nim zarzązków epidemicznych.

Nad Londynem szalała krótko, ale niezwykle silna burza, która spowodowała poważne szkody. Wiele osób doznało cielesnych obrażeń. Niziej położone dzielnice miasta zostały zalane wodą. Komunikacja kolejowa została uszkodzona. Piórny uderzył w kilka budynków przyczem w jeden tramwaj, który spłonął.

Wypadek cholery w Łodzi. Władze łódzkie zarejestrowały pierwszy wypadek cholery. Chorego natychmiast izolowano w szpitalu i poczyniono wszystkie kroki, żeby zaraz umiejscowić.

Później okazało się, że to nie cholera.

Rewolucja w Hiszpanji!?

Jak donoszą z Medrytu w Hiszpanji wybuchła rewolucja. W całym kraju ogłoszono stan oblężenia.

Najnowsze wiadomości własne.

400000 marek niem straty poniosła Niem. Kolej Państwowa.

Dwom kupcom berlińskim udało się oszukać niem. Kolej Państwową o 400,000 mk. niemieckich. Dotych czas oszustów nie zdołano wykryć.

Zatarg między Hiszpanją a Francją. Pomędzy Hiszpanją i Francją nastąpił zatarg w sprawie Tangeru. Wszystkie komunikacje telefoniczne wskutek tego zostały zerwane.

Groźne położenie w Hiszpanji.

Wszystkich dowódców artylerji oraz kadetów szkół oficerskich zwolniono z czynnej służby. Miejsce ich zajęli oficerowie rezerwy, których zakwaterowano w koszarach.

Zniszczony samolot.

Samolot reklamowy cyrku „Krone” w okolicy pod Sagan runął i został doszczętnie strzaskany. Ciężko ranny pilot walczy ze śmiercią.

Krótki przegląd polityczny.

Niemcom udzielono stałego miejsca przy Lidze Narodów. Niejasne stanowisko Hiszpanji. — Przywódca strejkujących górników angielskich błaga o pośrednictwo rządu. — Przed nowym przewrotem w Grecji? Tak samo w Portugalji? Skutki rządów generalskich. — Ale będzie strejku górników w Polsce — ale węgiel droższy.

Nowy kurs w Lidze Narodów — pod komendą Niemiec? Z Genewy donoszą, że Rada Ligi w myśl projektu reorganizacji Ligi Narodów postanowiła jednogłośnie przyjąć Niemcy jako stałego członka do Rady Ligi, skoro Niemcy do Ligi Narodów przystąpią. Liczbę członków niestałych Rady postanowiono podwyższyć z 6 na 9.

Przyjęcie Niemiec do Ligi nastąpi prawdopodobnie (jak o tem już pisaliśmy) w piątek 10 bm. Od tej chwili dalsze obrady Rady Ligi odbędą się przy wzięciu udziału i — jak się obawiać trzeba — prawdopodobnie pod komendą Niemiec.

Zagadkowe stanowisko Hiszpanji. Hiszpanja dołądzi nie zgłosiła swego wystąpienia z Ligi i — jak uważają — nie uczyni tego, dopóki ostatnie słowo w sprawie Tangeru wypowiedziane nie zostanie. W każdym razie delegat Hiszpanji, Palacios nie brał udziału i w drugim posiedzeniu Ligi.

Coraz bliżej zakończenia strejku w Anglii. Z Londynu donoszą, że komunistyczny przywódca strejkujących górników angielskich Cook wystosował list do rządu, aby podjął się pośrednictwa celem zakończenia strejku.

Rządy generała Kondylisa w Grecji zachwiane. Z Aten donoszą, że przeciw rządowi wojskowym Kondylisa występują energicznie partie cywilne (w Grecji i wojskowi wybierają posłów) z b. premierem Kafandarysem na czele. Twierdzą, że gen. Kondylis tylko z tego powodu obalił Pangelosa, który i tak dłużej utrzymać się nie mógł, aby rządy nie wymknęły się z rąk generałów.

Zaburzenia w Portugalji. Rządy dyktatora gen. Carmony w Portugalji zostały mocno zachwiane, słońcem przeciw stolicy Lizbonie maszeruje kapitan Baptista Voil z oddziałem karabinów maszynowych. — Do tego dochodzi, jeżeli tak jak to teraz się staje u nas, rządy dostają się w ręce wojskowych.

Wielka manifestacja narodowa w Toruniu.

(Od własnego sprawozdawcy).

Wczoraj w niedzielę odbyły się w Toruniu zjazdy dwóch organizacji przysposobienia wojskowego i to toruńskiego koła Wojaków i Powstańców oraz zlot okręgowego „Sokoła”. Towarzystwo Wojaków i Powstańców obchodziło 5 lecie swego istnienia z którym połączony był zjazd delegatów związku Towarzystwo Wojaków i Powstańców z ziem zachodnich. Równocześnie odbywał się zjazd Związku Handlowców który się także przyłączył w pewnej części do wspólnej manifestacji.

Odbył się zatem o godz. 11 wspólny pochód przez miasto oraz defilada na Starym Rynku przy udziale wspomnianych powyżej związków oraz innych narodowych organizacji przysposobienia wojskowego, jak Związek Hallerczyków, Dowórczyków, oficerów i podoficerów rezerwy, miejscowego Tow. Młodzieży z niektórych cechów i orkiestr. Udział w pochodzie brało co najmniej 60 sztafardów i jakie półtora tysiąca

stowarzyszonych. Defiladę przyjmował gen. Dowbór, Muśnicki (w cywilu). Udział publiczności niebывale liczny. Jaki wśród niej panował zapal, tego dowodem były wspaniałe dekoracje, sztafary zdobiące każdy prawie dom i takie masy kwiatów rzucających do stóp uczestników, że później tramwaje przejechać nie mogły i trzeba było wpięć kwiaty posuwając z ulicy. Tylko wojsko trzymało się zdala.

Po defiladzie i nabożeństwie poszczególne związki rozłączyły się; sokoli udali się na boisko, handlowcy na obrady, a powstańcy i wojsacy do parku Cegielni, gdzie gen. Dowbór Muśnicki wygłosił bardzo znamienne i wspaniałe przemówienie, w którym zalecał organizacjom narodowym skupianie się, trzymanie się zdala od nowych i niepewnych organizacji. Wrazie zaś gdyby ktoś usiłował brudzić i rozbić organizacje narodowe to przypomnieć sobie należy hasło p. min. Piłsudskiego, który swoim ludziom zalecał bić i do tego się zastosować, przemówienie to powitano burzą

oklasków i huraganowymi okrzykami na cześć zacnego generała.

Manifestacja ta niebawem wspaniała, choć tylko przypadkowa dowiodła, że tak społeczeństwo toruńskie jakoteż pomorskie czuje narodo- i państwo- wania z jakichkolwiek stron go nie zmożą, tak samo jak go nie pokonał tak silny i doskonale zor-

ganizowany wróg jak Niemcy. Dalsze szczegóły podamy później. Nadmieniamy tylko, że prasę reprezentowały pisma „Słowo Pomorskie“, „Dziennik i Lud Pomorski“, oraz „Piełgrzym“ i „Dziennik Tczewski“.

W tymże dniu odbył się w Grudziądzu wspaniałe udekorowanym zjazd strażacki.

Ważne uchwały Rady Ministrów.

1. 9. w gmachu Prezydium Rady Ministrów odbyło się o godz. 17 posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalony został przedłożony przez ministra skarbu projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zmianie statutu Banku Polskiego. Następnie Rada Ministrów uchwaliła na wniosek ministra sprawiedliwości zmianę art. 54 K. K. z r. 1903 w tym sensie, że w myśl nowego brzmienia tego artykułu sąd wyrokujący będzie mógł zaliczyć uprzednie zaarrestowanie całkowite lub częściowe na poczet kary, pozbawienia wolności i kary grzywny. W dalszym ciągu uchwalony został wniosek ministra pracy przedłożony na miesiąc dorozną po moc państwową dla bezrobotnych. Nadto uchwalona została pożyczka dodatkowa dla gminy miasta Warszawy w sumie 400,000 zł na dalsze prowadzenie robót podjętych w celu zatrudnienia bezrobotnych.

Wreszcie Rada Ministrów postanowiła uchylić swe poprzednie postanowienie z dnia 1 lipca, wstrzymujące awanse funkcyjarskie państwowych, a także (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 maja) r. b. zakazujące przyznawania wynagrodzenia wyższej grupy pracownikom kontraktowym. Obie powyższe uchwały Rady Ministrów, dążące do poprawy bytu urzędników państwowych odnoszą się tylko do tych władz urzę-

dowych i instytucyj, w których reorganizacja została już przeprowadzona. Dokonana już w niektórych instytucjach reorganizacja oprócz wyższej sprawności administracji zapewniła również znaczne oszczędności dla skarbu państwa, co pozwala obecnie na dokonanie awansów, wstrzymanych uprzednio ze względów oszczędnościowych.

W SEJMIE.

W ciągu dnia wczorajszego widać było w Sejmie znaczne ożywienie. Przewinęło się przez gmach sejmowy wielu posłów i senatorów. Obrad klubowych nie było żadnych, natomiast toczyły się jedynie w niektórych klubach a m. in. w Zw. Lud. Nar. konferencje przybyłych. I to nie wszystkie kluby mogły być obecne choćby ze względu na brak lokalu. W chwili obecnej bowiem gmach sejmowy poddany jest gruntownemu remontowi i przebudowie. Na 14 września zapowiedziane jest posiedzenie Senatu, na 22 bm. posiedzenie sejmowe. Czy do tego czasu remont zostanie wykończony, można powątpiewać, jakkolwiek nie podobna zaprzeczyć, iż prace remontowe są prowadzone z ogromnym wyteżeniem.

KRONIKA.

Dziś: Zacharzarz pror.
6-9-26 Słońca wschód 5.19 zachód 18.37
Księżyc wschód 4.0 zachód 18.50
Jutro: Marek, Stefan i Melehor, mm. Regina, p.
7-9-26 Słońca wschód 5.21 zachód 18.34
Księżyc wschód 5.6 zachód 19.8

Z miasta.

Chojnice, dnia 6 września 1926 r.

— W **Farze** odbyło się wczoraj przedpołudniem o godz. 10.30 przyjęcie dzieci do pierwszej Komunii św. Do dzieł przemawiał w podniosłych słowach ks. prob. Makowski. Kościół podczas uroczystego nabożeństwa był przepiękny.

— **Zapowiedziany Bazar dobroczynny** w Wilhelmince odbył się wczorajszą niedzielą popołudniu przy nadzwyczaj licznej publiczności. Bazar ten zorganizowany w sposób bardzo umiejętnie sfinansował nieomal wszystkich mieszkańców miasta do Wilhelminki. Różne urozmaicenia m. i. gry, wrożeń z kart, dancing itd. dały niejednemu możność do miłego spędzenia czasu poza miastem. Poza tem na placu koncertowała orkiestra tut. Zakładu Poprawczego. Udział brały również Tow. Spiewu „Lutnia“ i kat. Chór Kościelny, które to Tow. popisywały się pod batutą swych dyrygentów pp. Gier szewskiego i Gehrmana doskonale. Wieczorem zwiększył się ruch tak dalece, że nie było można nawet miejsca stojącego zdobyć Komitet urzędzenia Bazaru, który wczoraj zbierał owoce swej wyjątkowej pracy, zdradzał bowiem już w godzinach popołudniowych swe zadowolenie. Czysty dochód z Bazaru, jak już donosiliśmy, przeznaczony jest dla Zakładu św. Boromeusza.

— **W ubiegłą sobotę** zwiędził redakcję pisma naszego p. Karol Kubat, harcerz i członek „S. K. Slovan“ w Wiedniu, który przedstąpił w maju 1925 r.

podróż naokoło świata, a ukończył zamierza ją w 1926 r. Dotąd zwiędził p. K. Jugosławję, Niemcy, Austrię, Czechosłowację i przez Polskę uda się do Norwegji, Szwecji itd.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczorajszej nocy w czasie po południowym zdarzył się na u stawionej huśtawce przy Pl. Piastowskim dwa nieszczęśliwe wypadki, którym uległo dwóch młodych chłopaków. Jeden z nich przez raptowne zatrzymanie huśtawki odniósł lekkie pokaleczenie głowy, drugi złamanie nogi. Amatorzy nieszczęśliwych tych huśtawek niech się mają na baczność.

— **Zmiana terminu targów remontowych.** W rozkładzie targów remontowych zarządziło Ministerstwo Spraw Wojskowych zmianę o tyle, że targi w Tczewie, dnia 6 października br. i w Starogardzie, dnia 7 października br. nie odbędą się. Natomiast są wyznaczone 2 inne targi i to:

a) w Terespolu, w środę, dnia 29 września br. o godz. 10. b) w Liniewie, w środę dnia 6 października br. o godz. 10. Pomorska Izba Rolnicza.

— **Z dniem 31. sierpnia 1926 r.** załony został cennik wyrobów tytoniowych na następujące gatunki papierosów: „Bale“ z 7 na 5 gr., „Rex“ z 6 na 4 gr. i „Cud“ z 3 na 2 gr. za sztukę.

Hurtownicy jako i sprzedawcy wyrobów tytoniowych, którzy posiadają zapasy tych papierosów, winni takowo zgłosić w dwóch egzemplarzach w ciągu 8 dni do daty wejścia w życie niniejszego rozporządzenia właściwym Oddziałom Kontroli Skarbowej, celem otrzymania bonifikacji.

— **Wieczór Humorów Leona Wyrwiczka w Chojnicach.** Leon Wyrwicz bezsprzecznie najznakomitszy estradowy komik polski król humoru, u'ubieniec Warszawy, Lwowa, Krakowa i Poznania, jeiny w swoim rodzaju, niedościgniony humorysta,

— **Hrabia Iwan Smoifów** wydaje mi się niebezpiecznym — rzekł Maurycy do żony budowniczego — chce Alberta de Gibray uratować i mówi o tem z takim przekonaniem, że aż mnie przestrasza. A jeśli mu się uda?

— Wszystko przedpadeń wtedy — odpowiedziała Walentyna. — Albert zechce zenić się z Marją, a ojciec jego ażeby przeszkodzić temu małżeństwu odważy się na skandal.

— Trzeba mój ślub przyspieszyć.

— Bezwątpienia, ale to nie odemnie zależy.

— A od kogoż?

— Od doktora, on ma na mego męża większy wpływ.

— To ty wpływ znów na doktora

— Dobrze, chwalcę działać od dziś, a najpóźniej od jutra.

W tejże chwili wszedł budowniczy i poprosił Maurycego na obiad.

Młodzieniec wymówił się pod pozorem, że ma się wdziedzić z jednym ze znajomych swolch, a nie może sprawić mu zawodu, obiecał jednak, że wczesnie powróci, ażeby paniom towarzyszyć do teatru na operę komiczną.

— Wystawa i teatr — rzekł budowniczy — boję się, czy to nie za duzo na jeden dzień, czy nie będzie dla Marji za wiele zmęczenia.

— Wiesz, mój drogi, że doktor uważa zmęczenie za dobre lekarstwo, — odparła Walentyna — Jego zdaniem tylko znużenie może dać Marji dobry sen.

— Niech i tak będzie, ale we wszystkim unikać należy przesyady, nie będąc jednak doktorem, nie będę się sprzeciwiał.

— I masz słuszność — rzekła żona, wzruszając ramionami. Do widzenia, panie Maurycy.

Syn Aime Joubert wziął dorozkę i kazał się wieść na ulicę Surennes, gdzie zastał Lartiguessa samego.

znany i podziwiany w całej Polsce, którego każdorazowy występ cieszy się wszędzie niebawem powodzeniem przybędzie niebawem poraz pierwszy do naszego miasta i wystąpi jedyny raz w Chojnicach dnia 10. 9.

— **Z II Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Hilary Volmüller zawiadowcą stacji w Rydlu pow. chojnicki oskarżony o pogwałcenie swych obowiązków służbowych skazany na 3 miesiące więzienia. Kara została w myśl amnestji z dnia 6 VII 23 r. darowana.

Jan Ostrowski ze Skoszewa oskarżony o przemytnictwo 100 gosi na 1 tydzień więzienia. Kara została zamieniona na zł. 35 grzywny.

— **W uzupełnieniu** naszego sprawozdania o zebraniu Tow. Handlowców donosimy, iż w sprawie wyboru mężów zaufania do ubezpieczenia urzędników prywatnych — który odbędzie się w Chojnicach dnia 10 października — uchwalono zwrócić się do innych zrzeszeń pracowników umysłowych, celem ustalenia ewtl. jednej listy. W tym celu wybrany komitet składa się z prezesa p. Rydzkowskiego, któremu udzielono nieograniczone pełnomocnictwo, oraz p. p. Seydy i Markiewicza.

Również reagowało Tow. na odezwę wojewody p. dr. Wachowicza i innych, dotyczącej trzydniowego kursu w dziedzinie umiejętności pracy społecznej i zachęcającej do wzięcia udziału. Kurs ten odbędzie się od 13—15 września w Grudziądzu. Tow. uchwalilo wysłać jednego delegata na ów kurs.

W dalszym ciągu wybrano na skarbnika p. Lepczakównę.

Zapowiedzianą wieczornicę na dzień 4 bm. odłożono na przyszłą sobotę, gdzie również zostanie wygłoszony szereg odczytów.

— **Obwieszczenie.** Niniejszem podaję do wiadomości, iż oświadczenia się za lub przeciw utworzeniu przymusowego cechu krawieckiego w Czersku z siedzibą w Czersku na obwód Czersk, miasto i gminy wiejskie Łęg, Lubna, Malachyn, Odry, Karsin, Wiele, Górki, Przytarnia, Osowo, Ryteł, Klaskawa, Będzmirowice, Łukowo Kłodnia i Gotep (Pustki) winny być przedemną złożone pisemnie lub ustnie w czasokresie od dnia 6. września do dnia 15. września br. włącznie.

Złożenie ustnego oświadczenia może nastąpić w dni powszednie w podanym czasokresie w biurach Starostwa chojnickiego w Chojnicach pokój nr. 17, w godzinach służbowych tj. od 9—13 tej.

Niniejszem wzywam wszystkich rzemieślników, którzy w gminach powyżej podanych uprawiają samodzielnie proceder krawiecki, do złożenia swego oświadczenia.

Nadmieniam, że jedynie takie oświadczenia uważane będą za ważne, z których wynika, czy oświadczenia się lub nie zgadza się na utworzenie cechu przymusowego.

Oświadczenia, które wpłyną po upływie wyznaczonego czasokresu, nie będą uwzględnione.

Oświadczenia te winni złożyć także ci rzemieślnicy, którzy stawili wniosek o utworzenie przymusowego cechu

Chojnice, dnia 3 września 1926 r.

Komisarz (—) Popiel, starosta.

— **Jaką odprawę otrzymają podoficerowie w razie zwolnienia ze służby.** Według ustawy uposażeniowej podoficerowie zawodowi otrzymują przy występowaniu ze służby czynnej odprawę. Wysokość tej odprawy zależna jest od lat służby w wojsku polskiem w charakterze podoficera zawodowego.

— Za czas służby ponad 12 lat przysługuje odprawa w wysokości 18 miesięcznego, za czas służby ponad 10 lat 12 miesięcznego, za czas służby ponad 6 lat

— **Masz ko nowego?** — zapytał rzekomy kapitan Van Broke

— Mam.

— Cóż takiego?

— Symeonę znalazłem.

— **Doprawdy?** — spytał Lartiguess zdziwiony i uradowany.

— Słowo honoru!

— **Rzeczywiście pyszna wiadomość..** no a teraz opowiedz szczegółowo.

Maurycy po krótko opowiedział o zwiedzeniu wystawy, gdzie poznał młodą dziewczynę na obrazie Gabriela Servais.

— **Rzecz w gruncie bardzo prosta** — dodał — ale jest w tem jedna okoliczność, jakby wymyślona przez romansopisarza lub dramaturga, okoliczność zdumiewająca.

— Jaka?

— **Wszystkich wiadomości, jakich potrzeba mi** było o Symeonie, udzieliła mi jej siostra...

— **Jej siostra?** — powtórzył Lartiguess.

— **Naturalnie!** Marja Bressoles.. przecie słowami są dla siebie, córki jednej matki.

— **A Marja Bressoles zna Symeonę?**

— **Zna.** Ona i ojciec jej opiekują się nią.

— **Ale nie wiedz o tajemnicy jej urodzenia?**

— **Ma się rozumieć.** Sama pani Bressoles dawna

Walentyna Dharville, choć kilka razy widziała Symeonę, uważa ją jednak za obcą.

— **Gdzie ją widział?**

— **W samym pałacyku przy ulicy Verneulle.**

— **Masz słuszność, kochany Maurycy!** — zawołał Lartiguess. — **Rzeczywiście dziwne są losy koleje!**

— **Gdzie mieszka Symeon?**

— **W naszej dzielnicy.** Niedaleko stąd na pensji, przy ulicy Ville de Eveque.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

172)

XIX.

Maurycy uważał na każde słowo Marji. Walentyna nie słuchała córki.

— **A jak się nazywa ta rzeczywiście interesująca osoba?** — zapytał młodzieniec, a serce mocno mu biło.

— **Symeona!**

Usłyszawszy to imię, Maurycy nie bez wielkiego wysiłku powściągnął okrzyk radości, jaki tylko co nie wyrwał się z jego ust.

— **Nareszcie ją mam!** — pomyślał — to ona... w wychudłych od choroby rysach poznaje twarz z fotografii, którą mi pokazała Klaudyna Charvais. Przytem wszystko się zgadza. Marja powtórzyła tylko to, co mi powiedziała Oktawja. I dodał głośno:

— **Wiedza ta biedna panienska teraz dzorująca szwaczkami była na tej samej pensji, gdzie pani?**

— **Tak, u poczelwej pani Dobief, która się zachwyca jej pracowitością.** Gdyby pan teraz zobaczył Symeonę, z trudnością ją pan poznał, że to sama, co na obrazie. Teraz ona zdrowa i wesola i wcale nie wygląda na umierającą sierotę, której wzruszający portret otworzył pan Servais z takim talentem

Maurycy zamyślił się. Szukał sposobu skorzystania jak najprędzej z tego, czem mu się przypadek przysłużył. Marja widocznie znowu doświadczała wielkiego znużenia. Troje naszych opuściło tedy wystawę i pojechało karetą która czekała na nich przed pałacem Przemysłu. Dochozila piąta, gdy powracali do domu. Marja poszła zaraz do swego pokoju. Walentyna i Maurycy pozostali sami na chwilę.

— 6-miesięcznego, za czas służby ponad 3 lata — w wysokości 1-miesięcznego uposażenia.

— **W Liceum Handlowym** Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy rozpocznie się rok szkolny na kursie dwuletnim, na kursie przygotowawczym i na kursie rocznym żeńskim dnia 15 września a na kursie handlu drzewem i ziemiopłodami dnia 1. października.

— **Spółdzielcy Kurs Korespondencyjny.** Wydział Społeczno-Wychowawczy Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w październiku br. uruchamia Spółdzielcy Kurs Korespondencyjny. Program Kursu obejmuje zarówno teoretyczne, jak i praktyczne zagadnienia spółdzielczości spożywców. Blższych informacji udziela Sekretariat Kursu Warszawa Mokotów ul. Grażyńska 13 tel. 39—62, 267—37.

— **Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich** komunikuje, że odjazd dzieci polskich z Westfalii spędzających wakacje w Polsce nastąpi definitywnie dnia 13 września r. b. o godzinie 16 (szesnastej) poclagiem nadzwyczajnym odchodzącym z Poznania. Dzieci winny przyjechać do Poznania w godzinach rannych lub południowych, jednakże najpóźniej do godziny 15 minut 30. Jedynie te dzieci, które mają bliżej do stacji kolejowych Buk, Opalenica Nowy Tomyl oraz Zbąszyń mogą dojechać wyłącznie do tych stacji gdyż w innych poclag nadzwyczajny nie staje. Dzieciom z Wolsztyna zaleca się dojazd do stacji Zbąszyń z powodu dogodnej komunikacji. Za ewentualne spóźnienia Dyrekcja O. K. Z. nie bierze żadnej odpowiedzialności.

PP. Opiekunów. Wielebnych Ks. Proboszczy, Komisarzy Policyjnych, Nauczycieli oraz wszystkich, którzy mają jakakolwiek styczność z dziećmi westfalskimi proszą Dyrekcja Z. O. K. Z. bardzo uprzejmie o opiekę oraz przypilnowanie, aby dzieci wyjechały z miejsc swego pobytu w odpowiednim czasie.

Z Pomorza.

Więcbork. (Pierwszy Zjazd Tow. Młodzieży Polsko-Katolickiej.) W niedzielę dnia 5. 9. odbył się I zjazd Tow. Młod. Polsko Kat., w którym udział brało 7 tow. Owocem Zjazdu jest nowy Okręg zorganizowany w Więcborku. Na czele patronatu Okręgu stoją ks. dziekan Wilimowski z Więcborka i ks. wikary Dąbrowski z Sepolna.

Zjazd zakończono odgraniem przez amatorów z Więcborka i Sepolna trzech jednoaktówek.

Tezew. (Zwiększenie ruchu) Ruch na ulicach Tezew coraz więcej ożywiony. Większość jednakże przeważnie korzystając z przedłużenia ferij szkolnych, pozostała jeszcze w letnich swych siedzibach.

— (Jak się bawić, to się bawić...) Syn pewnego tutejszego kupca otrzymawszy od ojca polecenie zakasowania większej ilości pieniędzy, spełnił to polecenie skwapliwie — jak na syna przystało. Schowawszy jednak pieniądze do kieszeni zapomniał drogi powrotny. Zabaczył ni stąd nie zowąd o Gdańsk. Wpierw jeden lokal, potem drugi. Skończył w dancingu. Wino i kobiety. Wesoła kompanja. Szampan lat się jak woda. Anna rzec, że za butelkę szampana żądano 100 gl. Synalek piął i pił. Pił aż „zgubił“ 3600 zł. Przypuścić należy że go okradziono.

Wielkowieś, pow. pucki. (Wściekły bakatysta) W ubiegłą niedzielę wracał z wycieczki krajoznawczej po Helu Akademicki oboz doświadczalny DOK VII z Poznania. Podczas wycieczki w Wielkiej części uczestników wstąpiła do obozu Niemca Brosego. Student żołnierze chcąc się zabawić, rozpoczęli tańce. Nie podobalo się jednak właścicielowi obozu — znanemu bakatysty — że tańczą u niego polscy żołnierze. Wyposił ich nietylko w niegrzeczny sposób z sali lecz zatrzasnął fortepian tak iż zdarł grającemu skórę z palców. Butnego Niemca trzeba było pouczyć, że tak mu w Polsce postępować nie wolno.

Z powiatu świeckiego.

Pruszcz. (Z ruchu osadników rolnych.) Walne zebranie Pom. Związku Osadników Roln. pow. świeckiego odbyło się w niedz. 22 sierpnia br. w lokalu p. Seidla przy udziale około 30 osadników. Na zebraniu tem przemawiali pp. Stachurski z Gólszyc wiceprezes zarządu głównego, gen. sekretarz związku p. Stoklasa z Grudziądza, prezes zarządu pow. p. Drozdowski z Marjanek. Najważniejszym tematem obrad był wybór nowego zarządu pow. Wynik tego wyboru był następujący: prezesem powiat. został nadal p. Drozdowski z Marjanek a wiceprez. p. Oczechowski z Gólszyc, sekretarzem p. Doberska z Kozłowa, skarbn. p. Matuszewski z Górnej Grupy, a członkiem zarządu p. Matuszewski również z Górnej Grupy. Na zebraniu powyższym postanowiono podnieść związek w pow. świeck. do należytej wyżyny.

— (Na nowy kościół) W „Zamku“ u p. Małeckiego urządziło Tow. Bud. Kościoła kat. w Pruszczu w niedzielę 22 sierp. br. zabawę, z której czysty zysk przeznaczony był na budowę kościoła.

Nowy Jasiniec. (Ze wsi.) Na resztowce dawnego majątku Jasiniec, tuż przy gorzelni mającej być sprzedaną, znajduje się okazały park, część którego jest własnością gminy. W parku tem znajdują się stare drzewa — dęby. Jeden z nich jak twierdzą tutejsi obywatele, stoi już kilka wieków. W parku tem urządziła się corocznie zabawę letnią. W roku br. urządziło taką Towarzystwo Powst. i Wojaków z pobliskiego Serocka, w którym jako członkowie zaliczają się i tutejsi obywatele. Zabawa ta odbyła się w niedzielę 29 r. przy licznym udziale gości. (T.)

— **Tleń.** Firma „Spółka drzewna z o. p.“ w Katowicach, Eksploatacja leśna w Śliwicach pow. tuchol-

skiego ma zamiar wybudować wyciąg mechaniczny do drzewa nad Czarną wodą w nadleśn. Szarłatów Tleń. **Chrystowo.** (Czyja własność?) Znalaziono męski płaszcz gumowy dość zużyty, pasek skórzany i jedną butelkę z zawartością nieznanego płynu. Zgłosić można się do Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Świeciu. (T.)

Dziwleń Włoki. (Zaraza u bydła.) U bydła rogatego p. Ejanowskiego stwierdzono urzędowo przyszcycę. (T.)

Plochcin. (Wybory do sejmiku powiat.) Ostatni wynik wyborów ponownych do Sejmiku Powiatowego powiatu świeckiego w okręgu wyborczym Plochcin przedstawia się następująco, Franc. Szróbka, Jan Kozłowski z Bzowa. Władysław Nowicki z Busni, i Józef Piechocki z Wielkiego Komorska.

Polskie Łąki. Odpust doroczny ku czci św. Bartłomieja obchodzą parafia tuż w niedzielę 29. sierpnia br. uroczyste. Na odpust przybyło dużo wiernych nawet z dalszych okolic. Udział wzięło również kilku księży z sąsiednich parafii. (T.)

Jednak jest sprawiedliwość w Polsce.

Proces przeciw „Słowu Pomorskiemu“.

W piątek, 27. zm. toczył się w Toruniu proces przeciw red. M. Wiertelorzowi, red. Słowa Pomorskiego na tle przewrotu majowego. Chodziło o dwa artykuły: Na przelomie, w którym twierdzono, że władze wojskowe i cywilne dążą do rozdzielenia społeczeństwa na Pomorzu, oraz o artykuł: Dwa pojęcia — przedruk z socjalistycznego „Robotnika“ i „Kurj. Czerwonego“, w którym zachodzi insynuacja, że Prezydent będzie kukłą w Belwederze, chorągiewką na dachu. Odnośny numer został swego czasu skonfiskowany.

Na rozprawie adw. dr. Ossowski zapytał się na wstępie dlaczego nie wytoczono procesu pismom „Kurj. Czerwonego“ oraz „Robotnikowi“ a tylko „Słowu Pomorskiemu“ które ów artykuł skrytykowało. Dalej spytał się p. adw., dlaczego nie wytoczono procesu przeciw „Głosowi Robotnika“ gdy ten pisał o ministrze Sejdzie, że jest donosicielem, a o ministrze Kucharskim, że robi spółkę z żydami celem sprzedania im monopolu tytoniowego.

Dalej zaś zaznaczył obrońca m. in., że co do artykułu „Pomorze na przelomie“ to mamy armję silnie rozdwojoną; na Pomorze nasyła się druga prywatna armja. A kto ją założył, opiekuje się nią i opłaca ją? I przeciw komu ona jest przeznaczoną? Przeciw Niemcom? Nie! Przeciw komunistom? Nie! W kołach jej jest dużo komunistów i wyrotowców. — Jest ona przeciw obywatelom-Polakom! Prawdę pisze „Sł. Pom.“, że dla rozdzielenia społeczeństwa rozbijano jedność narodową. „Strzelec“ jest nastany przez władze, środki na jego utrzymanie łoży minister wojny. Oplnia Pomorza nie może pogodzić się z tem, że Bractwa strzeleckie, Sokoli, harcerze, hallerczycy, wojski i inni na bok są usunęli a wysuwa się wszędzie naprzód „Strzelca“.

A czy sam p. Piłsudski na owej sławnej herbatce nie nazwał prawowitego rządu „bandą złodziei“? A któż inny jak nie on nazywał szefa sztabu „prostytutką“ a o mln. wojny gen. Szepetyckim wyrażał się, że ma go w... Nie można żądać od nas, abymy wszystkiego się wyparli i zapomnieli tak przedko o 300 zabitych i 700 rannych na ulicach Warszawy i o tem, że obecnie 15 Pomoranin dziennie zwalnia się i wysyła się na zapadłe kresy wschodnie.

P. red. Wiertelorz w swej przemowie zaznaczył, że właśnie pisma tego pokroju jak „Słowo Pomorskie“ podtrzymuje władze i państwo a podkopują ją i podkopali zgola inni. Jeżeli zaś prasa narodowa krytykuje to właśnie niewłaściwość i niesprawiedliwość. Jest to zasługa narodowców, Romana Dmowskiego i ludności pomorskiej, że Pomorze należy do Polski, co chyba jest najlepszym dowodem, kto pracował i pracuje dla państwa.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Halperna po naradzie uwoinił oskarżonego od winy i kary.

Niedawno temu toczył się też proces o podobną sprawę przed sądem w Katowicach przeciw redaktorowi „Polonji.“ I w tym wypadku nastąpił wyrok uwalniający.

Ofiarom obowiązku.

Dzielną jest nasza Policja Państwowa, która w walce z bandytami o ład i porządek spełnia ofiarnie swój trudny obowiązek, nie bacząc, że krwią własną i zyciem tak często, niestety, pieczętuje wierność swą przysiędze służbowej.

Kule bandytów, od których giną policjanci, w dniu 30 sierpnia br. na posterunku swej pracy na Pl. Teatralnym w Warszawie śp. Józef Słomski, a na Woli w dniu 2-go września śp. Józef Olak, kładą na czołach zabitych stygmat bohaterstwa. Na marmurze w pałacu Blanka, w siedzibie Komendy Policji Okręgu m. Warszawy, wykryte zostaną nowe imiona, nazwiska i daty ku wieczystej chlubie i pamięci poległych. O wieczny pokój dla nich modły w niebo iść będą.

Czy jednak zmarli pełni służbowej zastęgi, sumie nni pracownicy na niwie utrzymania ładu społecznego będą mogli tam w niebie zaznać zasłużonego spoczynku, kiedy tu na ziemi pozostali po nich nietylko wdowy, ale i dzieci-sieroty bez należytego na przyszłość zaopatrzenia.

Czy matki będą umiały i mogły zapracować na dzieci, czy będą umiały należycie pokierować ich, w chowaniem, czy gorzki płacz może głodnych dzieci nie

zagłuszy spokoju wiekulstego, o jaki modlimy się dla ojców.

Nikie wogóle zaopatrzenie dla sierot po urzędni-kach powinno być należycie wzmocnione dla sierot po wojskowych i cywilnych urzędnikach państwowych i komunalnych, którzy giną na posterunku swego obowiązku. Wyrazem poczucia tej sprawiedliwości jest projekt, przez M-stwo Pracy Opieki Społecznej przygotowany, związany z projektem państwowej fundacji Wiosek Kościuszkowskich, ażeby w gniazdach i zakładach wychowawczych tej fundacji pierwszeństwo miały właśnie tego rodzaju sieroty.

Za nim jednak skarb Państwa będzie mógł przeznaczyć fundusze na tworzenie gospodarstw sierocych, trzeba, aby społeczeństwo samo dało wyraz swej wdzięczności dla Policji, aby żywi widzieli, że przyszłość ich dzieci w razie wypadku jest należycie zabezpieczona.

Towarzystwo Wiosek Kościuszkowskich naradza się z Komendą Główną P. P. nad sposobem ufundowania w ramach TWK. miejsc wliczających, z których każde nosiłoby po wieczne czasy imię jednego, tragicznie zmarłego bohatera obowiązku.

Te projekty i poczynania nie powinny stawać na przeszkodzie zbiorce doraźnej pomocy dla wdów i sierot po zabitych śp. Józefie Słomskim i śp. Józefie Olaku.

Kazimierz Jeżewski.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice.

— Dnia 3 września br. zmarł nasz kolega Józef Sprada. Pogrzeb odbędzie się w wtorek dnia 7 IX br. Uprasza się wszystkich kolegów wolnych od służby o wzięcie udziału. Zbórka o godzinie 8 rano na dworcu przy rampie głównej Zarząd Koła P. Z. K.

— Zebranie miesięczne Tow. Mężczyzn katolickich odbędzie się w poniedziałek dnia 6 IX. br. o godzinie 8 wieczorem w hotelu Centralnym. Szanownych członków jako też i gości zaprasza Zarząd.

Dział gospodarczy.

Kronika zagraniczna.

Algier. Na rynku tamtejszym poszukiwane są wyroby polskie ze szkła, z ceramiki, narzędzia, maszyny, tkaniny, cukier.

Francja. Na eksport do Francji poszukiwane są młode skopy i świnię. Towar musi być dostarczony żywy do portu francuskiego.

Austria. poszukuje w Polsce większych partij maki, ziemiopłodów, strączkowych, otrąb oraz artykułów spożywczych.

Wolny obrót walutami.

W dzienniku ustaw Nr. 86 z 20 bm. ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu w sprawie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznymi, oraz obrotu pieniężnego z zagranicą.

Rozporządzenie określa, że zakup, sprzedaż, oraz jakkolwiek inne nabywanie i pozbywanie walut zagranicznych wewnątrz kraju jest dozwolone.

Przekazywanie walut zagranicznych zagranicę jest dozwolone tylko za pośrednictwem Banku Polskiego i banków dewizowych.

Bankom dewizowym wolno przekazywać waluty zagranicę wyłącznie w wypadkach, kiedy przekaz ma na celu zapłatę zobowiązań za towary, na spłatę długów zagranicznych, na wypłatę dywidend od akcji i tantjem osobom, mieszkającym zagranicą, na zapłatę premij asykuracyjnych i na pokrycie kosztów utrzymania zagranicą, o ile pobyt tam jest stwierdzony, do równowartości tysiąca złotych parytetowych miesięcznie na rodzinę.

Wydóz zagranicę pieniądze w gotówce, czeków, przekazów, oraz wszelkich zobowiązań pieniężnych z wyjątkiem weksli, dozwolony jest bez specjalnego zezwolenia do wysokości 1000 złotych parytetowych na każdą osobę, mającą paszport zagraniczny. Osoby, wyjeżdżające na obszar W. M. Gdańska mają prawo wywieźć bez zezwolenia 250 złotych parytetowych.

Giełda Gdańska.

z dnia 4 września 1926 r.

100 guld. ga	173,50 złot.
100 rmk.	213,70

Giełda Warszawska.

dnia 4 września 1926 r.

Dolar	8,98—8,97 zł
Funt szterling	43,68 zł.

Giełda zbożowa.

3. września 1926 r.

Zyto	100 kg.	30,00—31,00 zł.
Pszonica	„	41,75—44,75 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	„	48,25—50,00 zł.
„	65	49,75—50,00 zł.
„ pszenna 65 proc.	„	68,00—71,50 zł.
Jęczmień browar.	„	29,50—33,00 zł.
Owies	„	24,50—26,00 zł.
Ospa żyt.	„	20,25—21,25 zł.
Ospa pszenna	„	22,50—50,00 zł.
Usposobienie spokojne.		

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukarni i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Dnia 2 września r. b. zmarł w Bydgoszczy w szpitalu nasz kolega

ś. p.

Józef Sprada

kierownik przetokowy z stacji Chojnice.

W zmarłym tracimy jednego z najlepszych kolegów i długoletniego członka naszego koła.

Pogrzeb we wtorek dnia 7. 9. o godz. 9 z rana.
Eksportacja zwłok o godz. 8 z dworca z rampy czołowej do kościoła parafialnego. 2044

Zarząd Koła P. Z. K. Chojnice.

Najtańsze źródło zakupu na towary futrzane O. WEILAND

tel. 188 ul. Gdańska 3—Kusnierstwo: Dworcowa 10 tel. 188

futra damskie i męskie

wykonane w własnym warsztacie kuśnierskim po cenach bezkonkurencyjnych. Nadzwyczaj korzystna podaż w podszewkach futrzanych, w futrach do jazdy i do polowania, w futrzanych kurtkach, czapkach, kamizelkach i rękawiczkach oraz futrzanych pokryciach na nogi i pelerynach dla stangretów. Wielki wybór w specjalnych materiałach na futra. Odzież sportowa z skóry z podszewką futrzaną na miarę.

Wszelkie gatunki futer

plaszczki futrzane, podszyte kurtki z futrem. Garnitury futrzane w najlepszym wykonaniu po najtańszych cenach. Na składzie duża ilość skór futrzanych.

Wszystkie futra

przerabia się według najnowszych modeli. Koce z futrem w każdej wielkości i cenie. Przyjmuje się skóry do garbowania. Wykonuje się garnitury futrzane także i czapki sportowe, podróżowe, wojskowe, urzędnicze i dla towarzystw każdego rodzaju również przy dostarczeniu materiału.

Droga do majątku

wiedzie przez umiejętne i częste ogłaszanie.

A zatem ogłaszaj często i stale w organie codziennym Pomorskich Kresów Zachodnich

w Dzienniku Pomorskim a skutek osiągniesz pewny.

Chojnice

ulica Człuchowska 13.

Przetarg przymusowy

w wtorek dnia 7 września o godz. 1 w poł. w Ogorzelinach u pana Kujawskiego sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę (2045)

3 wozy pszenicy

w stodole.

Mazuś

komornik sądowy Chojnice.

Pocztówki z widokiem

Chojnic i okolicy poleca w wielkim wyborze

Księgarnia

Dzienn. Pomorskiego.

Gospodarstwo

110 morgów, 12 morgów łąki dwukośnej z całym tegorocznym zniwem jest na tychmiast na sprzedaż z powodu innego przedsięwzięcia. Cena 16000 zł. gotówką. Polecam gospodarstwa w każdej wielkości.

Zgłosz. przyjmuje 2040

Wł. Zaremba

Tuchola, Rynek 8.

Farby!

Farby w proszku, do pokostu i farby wodne. Wyroby polskie i zagraniczne, wyważone na funty i w beczkach. Pokosty czysto-olniane, fabrykat swojski i holenderski. Farby gotowe, oleje farby lakiery do użycia domowego, facho- przyrządzone lakiery, tapety. Jak największy wybór i tylko pierwszorzędnej jakości. Ceny umiarkowane.

Drogerja. Handel Farb- Bracia Hubert,

właśc. Julian Hubert

Chojnice, Pom. 6dańska 18.

rok zał. 1894. Tel. 219.

Powiatowy Urząd Budowlany w Chojnicach

oddaje

w drodze przetargu ofertowego

z zobowiązaniem dostawy w przeciągu 8 dni.
1) 60 ton węgla górnośląskiego, grubego, włącznie z dostawą na miejsce budowy szosy do wioski Uplika.

2) 50000 gwoździ do szyn 9/90.

Otwieranie ofert nastąpi w środę, dnia 8 września o godz. 12 w poł. 2043

Powiatowy Urząd Budowlany.

(-) KOCH, budowniczy powiatowy.

Okręgowy Urząd Ziemi w Grudziądzu

ogłasza

KONKURS

na obsadzenie kilku stanowisk Komisarzy i Podkomisarzy Ziemi w VII i VIII stopniu służbowym.

Od kandydatów na stanowiska Komisarzy i Podkomisarzy wymagane są wyższe studia rolnicze, względnie prawnicze (ze złożeniem wszystkich egzaminów) oraz dłuższa praktyka rolnicza, adwokacka względnie biurowa.

Oferty z podaniem 2 wiarogodnych osób, na referencje których kandydati powołują się, winne być nadysane do Okręgowego Urzędu Ziemi w Grudziądzu ul. Ogrodowa Nr. 31, z dołączeniem szczegółowego życiorysu oraz następujących dokumentów osobistych: w oryginałach względnie odpisach uwierzytelnionych: 1 metryka urodzenia, ewentualnie ślubu oraz urodzenia dzieci, 2 świadectw szkolnych, 3 świadectw z poprzedniej pracy, 4 świadectwa lekarskiego o stanie zdrowia, wydanego przez lekarza urzędowego, 5 poświadczenia obywatelstwa polskiego oraz 6 dokumentu stwierdzającego stosunek do służby wojskowej.

Reflektanci, pozostający w służbie państwowej, winni oferty składać w drodze służbowej. 2041

Wielki wybór

w

żurnalach francuskich

także „Przegląd Mody“ „Rekord“ itd. Specjalne żurnale dla dzieci

poleca

Księgarnia „Dzien. Pom.“

w Chojnicach.

Na najdogodniejszych warunkach na raty. Całe urządzenie pokojów, garnitury kuchenne, kanapy, leżanki, wszelkie inne sprzęty domowe poleca Jan Dolny magazyjnier w warsztacie stolarskim, Dworcowa Chojnice, Nr. 1.

Przetarg przymusowy

w środę dnia 8 września 1926 o godz. 1/10 przed połud. w Gockowicach u p. Klecikowskiego sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę (2047)

1 regulat r. i wielkie lustro z podstawą.

Mazuś

komornik sądowy Chojnice.

Porządna, uczciwa

dziewczyna umiejąca gotować od 1. 10. potrzebna. 2042

Szyszkowa,

pl. Jagielloński 4.

Przetarg przymusowy

w środę, dnia 8 września o godz. 2 po połud. w Ślawęcinie u pana Józwiaka sprzedam na więcej dającemu za gotówkę (2051)

1 stadnik

i dwa presy aka.

Mazuś

kom. sądowy Chojnice.

Inteligentna

gospodyni

dobrze wykalikowana poszukuje

posady

Adres wskaże ekspedycja nln. pisma 2028

Przetarg przymusowy

w wtorek dnia 7 września 1926 o godz. 1/2 po połud. w Ogorzelinach u pana Trzeclaka sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę

3 wozy owsa.

Mazuś,

kom. sądowy. Chojnice 2046

Przetarg przymusowy

We wtorek, d 7 września o godz. 2 po poł. w Ogorzelinach u p. Meyera wybud. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: 2053

3 świnie

Mazuś,

komornik sądowy Chojnice.

Licytacja przymusowa

We wtorek, dnia 7. b. m. o godz. 2 po poł. sprzedam w sołectwie w Brusach najwięcej dającemu za gotówkę

1 szafę do pieniędzy

1 maszynę do pisania

Winkowski

kom. sądowy, Chojnice. 2039

Licytacja przymusowa

W wtorek, dnia 7 bm. o godz. 9 przed poł. sprzedam u p. J. Trzebiatowskiego w Kosobudach najwięcej dającemu za gotówkę;

kilka fur żyta w

stodole

Winkowski 2038

kom. sądowy, Chojnice.

Licytacja przymusowa

We wtorek, dnia 7 września o godz. 12 w poł. sprzedam u p. Stefana Lipińskiego w Brusach wyb. najwięcej dającemu za gotówkę

1 lustro z podstawką

Winkowski 2037

kom. sądowy, Chojnice.

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 8 września o godz. 12.30 w Cichocinie u p. Brauera sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę

5 wozów żyta

w stodole

Mazuś

kom. sąd. Chojnice 2050

Przetarg przymusowy

w środę dnia 8 września 1926 o godz. 11 przed połud. w Ostrowitem u pana Behrendta sprzedam

8 wozów dużych żyta

najwięcej dającemu za gotówkę (2048)

Mazuś

komornik sądowy Chojnice.

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 8 września o godz. 2.30 po poł. w Ślawęcinie u p. Elaskowskiego sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę 2052

10 wozów żyta

w stodole

Mazuś

kom. sądowy, Chojnice.

Przetarg przymusowy

W środę, d 8. września br. o godz. 10.30 przed poł. w Ostrowitem u p. Behnkiego naj daj za gotówkę. 2049

2 świnie

Mazuś,

komornik sądowy Chojnice.